



Korespondencja z Władysławem II Jagiełłą i Kazania Betlejemskie Jana Husa w sprawie Grunwaldu

Wśród wielu zagadnień, jakie analizowano w dotychczasowych studiach nad historią bitwy grunwaldzkiej, wiele pozostaje nadal na marginesie lub wciąż czeka na badaczy. Braki te odczuwamy szczególnie w przestrzeni „około grunwaldzkiej”, m.in. w tematyce rodzącej się tradycji grunwaldzkiej, a zwłaszcza memoryzacji bitwy jako kamienia węgielnego historycznej świadomości Polaków i Litwinów, z której wyłoniła się data pierwszego w dziejach Polski święta o charakterze patriotycznym, przypominanego przede wszystkim w powtarzalnym dorocznym cyklu późnośredniowiecznych kazań w święto Rozesłania Apostołów – *Divisio Apostolorum* (15 lipca)¹.

Jeśli wspomniany proces wpisuje się w nurt, rzecz można, sakralizacji pamięci lub liturgicznego wspomnienia o wiktorii grunwaldzkiej, to podjęta w artykule tematyka mieści się w programie promocji politycznej Grunwaldu. Należą do niej działania dyplomatyczne dworu królewskiego i samego Jagiełły oraz polityczna akcja propagandowa celem powiadomienia o zwycięstwie pod Grunwaldem². W tym ciągu wydarzeń, rozpętanej walki dyplomatycznej, wzajemnych pretensji polsko–krzyżackich, rywalizacji o afirmację możnych tego świata i prób zrzucenia odium za przelaną krew między chrześcijanami, relacje polsko–litewsko–czeskie wydają się szczególnie interesujące. Wpłynęło na to kilka powodów: tradycyjne ścisłe kontakty między słowiańskimi sąsiedziami, udział Czechów po obydwu stronach konfliktu także w trakcie bitwy, narastający klimat religijny rodzącego się husytyzmu, kontestacji i krytycyzmu dotychczasowych form pobożności i negatywnych zjawisk w łonie duchowieństwa, w tym wśród zgromadzeń zakonnych i wreszcie kwestie narodowościowe.

¹ Formularz polecenia danego duchowieństwu, aby odbyło uroczystą procesję dnia 15.07 jako rocznicę Grunwaldu (bez daty rocznej), ed. *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 2, wyd. A. Lewicki, Kraków 1891 (*Monumenta Mediaevi Historica* t. 12), Dodatek nr 10, s. 478–479. Por. ostatnio: K. Bracha, *Święto wiktorii grunwaldzkiej w kaznodziejstwie polskim późnego średniowiecza*, w: *Conflictus magnus apud Grunwald 1410*. Między historią a tradycją. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej „Grunwald–Tannenberg–Žalgiris” zorganizowanej 20–24 września 2010 r. w Malborku i Krakowie, red. K. Ożóg, J. Trupinda, Malbork 2013, s. 231–247, gdzie także dalsza literatura zagadnienia; M. Starnawska, *Grunwald, Jerozolima i święto Rozesłania Apostołów*, w: tamże, s. 221–228.

² S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybkowski, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork 2010, s. 564–571; E. Potkowski, *Pismo i polityka. Początki publicystyki politycznej w Polsce XV wieku*, w: tegoż, *Książka i pismo w średniowieczu. Studia z dziejów kultury piśmiennej i komunikacji społecznej*, Pułtusk 2006, s. 37–41.

Stosunek Czechów w tym także rodzącego się ruchu husyckiego do konfliktu polsko–krzyżackiego nie spotkał się dotychczas ze szczególnym zainteresowaniem, ale jest powtarzalnym wątkiem na marginesach studiów nad dziejami konfliktu. Wiemy wiele na temat złożonych i zmiennych relacji czesko–polskich w dobie Grunwaldu, mniej zaś o stanowisku samego Husa³. Dostępne źródła nie ułatwiają zadania, ale pytanie o opinie czeskiego reformatora pozostaje intrygujące. Luksemburgowie wszak popierali zakon, który posiadał w Czechach swoje komandorie⁴, a wieść o klęsce Krzyżaków wywołała wśród nich burze i m.in. plan wyprawy odwetowej na Polskę wyznaczoną na 29 września 1410 roku wysunięty przez Wacława IV, co jak wiemy, było podyktowane doraźną polityką w obliczu zbliżającej się nowej elekcji króla rzymskiego we Frankfurcie nad Menem (20.09 i 1.10. 1410 r.)⁵. Przypomnijmy jeszcze kolejny powód, o którym ironizował już Jaromír Mikulka, że w dawniejszej historiografii pojawiały się poglądy skrajne, jakoby bez bitwy grunwaldzkiej miała się nie dokonać rewolucja husycka, a w przypadku polskiej porażki, Czechów miał czekać los Serbów lużyckich⁶.

Więści o klęsce Zakonu dotarły także do samego Husa. W ramach akcji propagandowej Jagiełło wysłał do Czech dwa listy: z 11 listopada 1410 r. do czeskiego szlachcica, posła Wacława IV w kurii Henryka z Rożemberka oraz gdzieś z końca grudnia 1410 r. na Uniwersytet Praski⁷. Na pierwszy nie znamy odpowiedzi. Na drugi, który

³ Przegląd badań w ciągu ostatnich 50 lat dał ostatnio S. Józwiak, *Review of Research on the Battle of Grunwald (15th July 1410) in Historical Studies over the Past Half-Century*, „Quaestiones mediae aevi novae”, vol. 18, 2013, s. 281–302 oraz S. Ekdahl, *Probleme und Perspektiven der Grunwaldforschung*, w: *Conflictus magnus apud Grunwald 1410*, s. 81–89. Por.: J. Goll, *Čechy a Prusy ve středověku*, Praha 1897, s. 83–134; F. Tadra, *Kulturní styky Čech s cizinou až do válek husitských*, Praha 1897 (Spisův počtých jubilejní cenou Král. České společnosti náuk v Praze, číslo VIII), s. 143–144; E. Maleczyńska, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959; Z. H. Nowak, *Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego do roku 1411*, Toruń 1964; A. Strzelecka, *Ze studiów nad stosunkami polsko–czeskimi za Wacława IV i Jagiełły*, „Małopolski Studia Historyczne”, R. VIII, z. 3/4, Warszawa 1965, s. 46–60; A. F. Grabski, *Polska w opiniach Europy Zachodniej w XIV–XV w.*, Warszawa 1968; tenże, *Pogrunwaldzkie polemiki*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno–Społeczne”, Seria I, z. 45, Łódź 1966, s. 45–66; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku*, Poznań 1972; S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411*, Warszawa 1980; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 1986; P. Kras, *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998; M. Nodl, *Sędzia polubowny–Wacław IV. Międzynarodowe aspekty politycznej rywalizacji monarchii polsko–litewskiej i Zakonu Krzyżackiego*, w: *Bitwa grunwaldzka w historii, tradycji i kulturze 1410–2010*, red. T. Ossowski, Kielce 2010, s. 21–32; J. Grygiel, *Polska a Czechy w dobie bitwy grunwaldzkiej*, w: tamże, s. 33–47; R. Trimonien, *Echa bitwy pod Grunwaldem w Czechach i na Węgrzech w XV wieku*, w: *Conflictus magnus apud Grunwald 1410*, s. 207–212; H. Boockman, *Zakon krzyżacki*, Gdańsk 2002; S. Ekdahl, *Grunwald 1410. Studia nad tradycją i źródłami*, Kraków 2010; T. Graff, *Kościół w Polsce wobec konfliktu z Zakonem Krzyżackim w XV wieku. Studium z dziejów kultury politycznej polskiego episkopatu*, Kraków 2010; M. Jučas, *Grunwald 1410*, Kraków 2010; S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybowski, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, passim.

⁴ M.in. skonfiskowane przez Wacława IV po grunwaldzkiej bitwie za niespłacone długi Zakonu wobec Czech w Slavkowie, Dobrovicech i Chomutovie, ponadto Blatná, Býčkovice, Řepin. Por.: M. Nodl, *Sędzia polubowny – Wacław IV*, s. 29; L. Jan, *Zkáza českomoravské baillie rádu německých rytířů*, „Časopis Matice Moravské”, t. 117, 1998, s. 383–391; M. Čapský, *Zbraně a zbroj v inventářích komend českomoravské baillie rádu německých rytířů*, „Acta historica et museologica Universitatis Silesianae Opaviensis”, t. 7, 2007, s. 59–66.

⁵ J. Grygiel, *Polska a Czechy w dobie bitwy grunwaldzkiej*, s. 46–47. Por. też: R. Trimonien, *Echa bitwy pod Grunwaldem w Czechach i na Węgrzech w XV wieku*, s. 210–212.

⁶ J. Mikulka, *Mistr Jan Hus a Polsko*, „Slovanské historické studie”, t. 2, 1957, s. 122; T. Lehr-Splawiński, K. Piwowski, Z. Wojciechowski, *Polska–Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, Katowice–Warszawa 1947, s. 75.

⁷ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3. Dodatek nr 2, ed. A. Lewicki, Kraków 1894 (Monumenta Mediae Aevi Historica, t. 14), s. 498–500 (Inowrocław, 11 Listopada 1410). Por.: S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 139–141; E. Potkowski, *Pismo i polityka*, s. 41–42; S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybowski, *Wojna Polski i Litwy*, s. 565–566.

interesuje nas najbardziej, odpowiedział jak wiemy, ówczesny rektor Uniwersytetu w Pradze Jan Hus według niepewnej datacji wydawcy w lutym–marcu 1411 r. List był już wielokrotnie przedmiotem komentarzy na marginesach szerszych ujęć, choć nie poszły za tym bliższe zainteresowania i pytania o stosunek Husa i szerzej Czechów do Grunwaldu. Na problem ten zwrócił uwagę szerzej jedynie wspomniany wyżej J. Mikulka już stosunkowo dawno w 1957 roku⁸.

Nie znamy drugiego listu Jagiełły, który się nie zachował, ale już Jadwiga Krzyżaniakowa domyślała się jego treści na podstawie innych listów polskiego monarchy do królowej Anny oraz do bpa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca⁹. Mowa tu o obecnym w liście Husa wędrownym motywie dwóch mieczy, przejętym prawdopodobnie z „*Cronica conflictus*”¹⁰, powtórzonym także we wspomnianym liście Jagiełły do Henryka z Rożemberka¹¹.

Znamy zaś odpowiedź Husa, która już dwukrotnie była przedmiotem edycji krytycznych¹². Z treści listu wynika, że wiadomość o wiktorii przyniósł do Pragi Onesz z Górki (Oness de Huorka, Oneš z Hürky), jak się przypuszcza, czeski rotmistrz wojsk zaciężnych. Od jego nazwiska rozpoczyna się list Husa w słowach bardzo wzniosłych i nie kryjących radości ze zwycięstwa. „Gdy Onesz z Górki poseł Waszego Majeństwa przyniósł wieść o zwycięstwie i chwalebnej ugodzie, tak wielką memu sercu uczynił radość, że ani pióro tego nie opisze, ani słowa moje nie zdołają wyrazić tego, co się godzi”¹³. Hus wynosił pokorę króla polskiego, którego, co nie jest bez znaczenia w kontekście oskarżeń o powierzchowną chrystianizację i fałszywą pobożność¹⁴, nazywał najbardziej

⁸ J. Mikulka, *Mistr Jan Hus a Polsko*, passim; A. F. Grabski, *Pogrunwaldzkie polemiki*, s. 61; E. Potkowski, *Pismo i polityka*, s. 42; S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweđa, S. Szybowski, *Wojna Polski i Litwy*, s. 566.

⁹ *Copia epistole regis Polonie directe noviter sue consorti de victoria per eum habita contra Prutenos*, ed. E. Strehlke, *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 3, Leipzig 1866, s. 425–426; *List Władysława Jagiełły do Alberta biskupa poznańskiego...*; *List tegoż do królowej...*, t. 2, ed. A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, Lwów 1872, s. 865–867. Por.: J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły*, s. 196; P. Kras, *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, s. 38–39, przyp. 25; S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 131–136, 141.

¹⁰ *Cronica conflictus [material do kazania]*, rękopis Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Kórniku 1506, f. 1r–10r; wyd. *Cronica conflictus Wladislawi regis Poloniae cum Cruciferis anno Christi 1410*, ed. Z. Celichowski, Poznań 1911, s. 15–31; *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 3, wyd. E. Strehlke, Leipzig 1866, s. 434–439; *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. 2, Lwów 1872, s. 897–904. Tłum.: *Kronika konfliktu Władysława króla Polskiego z Krzyżakami w roku Pańskim 1410*, przeł. J. Danka, A. Nadolski, Olsztyn 1988. Por.: A. Prochaska, *Długosz a Cronica conflictus o bitwie grunwaldzkiej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1910, s. 407–421; S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim*, s. 43–46; S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 142–151 (przyp.7); K. Bracha, *Święto wiktorii grunwaldzkiej*, s. 238, 243.

¹¹ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3. Dodatek nr 2, s. 499 oraz *Mowa Andrzeja Łaskarza przed pap. Janem XXIII z jesieni 1411 r.*, ed. S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 284.

¹² *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3. Dodatek nr 3, Kraków 1894 (*Monumenta Mediaevi Historica*, t. 14), s. 500–501; *M. Jana Husi Korespondence a dokumenty*, wyd. V. Novotný, Praha 1920 (*Sbírka pramenů Českého hnutí náboženského XIV. a XV. století. Číslo XIV*), nr 25, s. 86–87.

¹³ „Dum Oness de Huorka, Vestre Maiestatís nucciis, victorie et laudabilis concordie certa nova retulit, magnam cordi meo intulit leticiam, quam nec calamus describere, nec vox mea valet exprimere, ut doceret”, tamże, s. 86. R. Trimoniene, *Echa bitwy pod Grunwaldem*, s. 210; S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweđa, S. Szybowski, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim*, s. 532–534 wymieniają wielkiego szafarza z Królewca Jerzego z Wirsberga oraz jego brata Fryderyka, którzy już w połowie sierpnia mieli przywieźć na dwór Wacława IV wieści o bitwie przy okazji prób werbunku najemników. Por.: M. Nodl, *Sędzia połubowny – Wacław IV*, s. 29.

¹⁴ Por.: K. Biedrowska–Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki jego osobowości*, Poznań 1987, s. 41; K. Bracha, *Kult relikwii Krzyża Świętego i pielgrzymka Władysława Jagiełły do opactwa lysogórskiego w czerwcu 1410 r.*, w: *Bitwa grunwaldzka w historii, tradycji i kulturze*, s. 11.

chrześcijańskim królem (*Rex christianissime*), i przeciwstawiał krzyżackiej pysze. Hus podkreśla, że zwycięstwo Jagielle nie przyniosła potęga (potencia), w czym należy się domyślać siły militarnej, lecz potęgą najwyższego króla pokoju Jezusa Chrystusa upokorzyła Waszych pysznych wrogów (*hostes superbos*), i ze stolca pychy złożyła zawistnych wrogów Waszej godności, a maluczkich wyniosła¹⁵. Podkreślał chrześcijańską pokorę króla, pobożność i wiarę, dzięki której wyjednał zwycięstwo u Najwyższego. Wyliział pobożny lęk króla polskiego przed potęgą (potencia) Najwyższego króla pokoju oraz ufność w jego wstawiennictwo (*auxilium*) w potrzebie, albowiem nie ma prawdziwego zwycięstwa bez Boga, z którym żaden człowiek nie jest w stanie zwyciężyć, i który daje zwycięstwo pokornym, i w zamian za pokorę ostatecznie wywyższa. Umocnił to autorytetem Ewangelii Łukasza 14.11: „Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony”¹⁶.

W słowach Husa przebija się jego przygotowanie nie tylko teologiczne, lecz także retoryczne, kaznodziejskie. Przecistawienie pychy i pokory, to przede wszystkim klasyczny zabieg powtarzalny w retoryce kaznodziejskiej i w moralizatorstwie, to recepcja tzw. dwóch dróg, operowanie kontrastem, krzyżującymi się antytetycznymi figurami. Od początku bowiem w katechezie chrześcijańskiej (np. w „*Didache*”) pod wpływem Dekalogu i autorytetu Pisma Św. (Lm 21, 8; Prz 12, 28; Mt 7, 13–14) normy zachowań chrześcijańskich wykładano na drodze przeciwstawiania wad i cnót, ukazywano jasne i ciemne strony natury ludzkiej za pomocą konstrukcji tzw. dwóch dróg, życia i śmierci, lub posługiwano się uniwersalną symboliką światła przeciwstawianego ciemności¹⁷. Nauki takie znajdujemy także w kazaniach cyklu grunwaldzkiego oraz w pozostałych opisach bitwy¹⁸. Potwierdza to kolejny fragment, najbardziej chyba retoryczny i plastyczny wykład, w którym pobrzmiwa m.in. treść nieznanego listu Jagiełły z motywem dwóch mieczy, najbardziej nośny i topiczny fragment opisu bitwy, powtarzalny w piśmiennictwie pogrunwaldzkim i w kaznodziejstwie cyklu grunwaldzkiego¹⁹. „Gdzie zatem są owe dwa miecze nieprzyjaciół?” pytał w ironicznym tonie Hus i odpowiadał. „Zaiste tymi samymi zostali powaleni (prostrati), którymi chcieli przestraszyć pokornego! Oto z nienawiścią i pychą dwa przysłali, a wiele tysięcy stracili, pokonani nie w porę. Gdzie ich miecze, konie okute, ludzie pancerni, którym zaufali? Gdzie niezliczone floreny i skarby? Zaiste wszystko stracili”²⁰.

¹⁵ „*rex christianissime, quod non Vestre Magnificencie potencia, sed summi regis pacifici Ihesu Christi domini hostes superbos (...) de sede superbie deposuit et exaltavit humiles*”, *M. Jana Husi Korespondence a dokumenty*, nr 25, s. 86.

¹⁶ Tamże, s. 86.

¹⁷ Por.: J. B. Schneyer, *Die Unterweisung der Gemeinde über die Predigt bei scholaistischen Predigern*, München–Wien 1968 (Veröffentlichungen des Grabmann–Instituts zur Erforschung der mittelalterlichen Theologie und Philosophie, Neue Folge 4), s. 91 nn.; H. Martin, *Le métier de prédicateur a la fin du Moyen Âge. 1350–1520*, Paris 1988, s. 282; A. Vauchez, *Les laïcs au Moyen Âge. Pratiques et expériences religieuses*, Paris 1987, s. 127; K. Bracha, *Nauczanie kaznodziejskie w Polsce późnego średniowiecza. Sermons dominicales et festivals z tzw. kolekcji Piotra z Miłostawia*, Kielce 2007, s. 321–324.

¹⁸ Tenże, Święto wiktorii grunwaldzkiej w kaznodziejstwie polskim, s. 243.

¹⁹ Tamże, s. 243.

²⁰ „*Ubi ergo sunt iminitorum duo gladii? Revera illis sunt prostrati, quibus terrere conabantur humilem! Ecce, duos direxerunt, violencie et superbie, et multa milia perdiderunt depressi inportune! Ubi sunt gladii, equi falerati, loricati armati, in quibus confidebant? Ubi innumerabiles florini sive thezauri? Certe omnia defecerunt*”, *M. Jana Husi Korespondence a dokumenty*, nr 25, s. 86–87. Por.: E. Maleczyńska, *Ruch husycki*, s. 318.

Gdy praski kaznodzieja wspominał o zagładzie Krzyżaków powalonych mieczami, używał charakterystycznego, godnego uwagi zwrotu *sunt prostrati*, który oprócz znaczenia świeckiego od *prosterno* – „obalać”, „powalać”, „rzucić na ziemię” w formie rzeczownikowej *prostratio*–*onis*, oznacza także m.in. formę leżenia krzyżem w modlitwie, praktykowaną w ekspresyjnej pobożności pątniczej o cechach suplikacji, wyrażającej ekspiację i ofiarę jako przeciwieństwo postawy wyprostowanej symbolizującej pychę²¹. Jeśli Hus nie użył tego zwrotu przypadkowo, to nadał mu symboliczne znaczenie powalonej pychy i ukorzenia się przed pokorą zwycięzców. To zapewne dlatego konkludował dalej, że to pyszna postawa wobec pokornych i brak wiary zmyliła braci zakonnych. Pokora przeciwnie wywyższa i jest objawem mądrości podążającej za rozumem. Hus przeciwstawiał w ten sposób pychę, która zwodzi, mami i jest przejawem głupoty, pokorze, która unosi umysł i jest mądrością²². Pokora i pycha stoją po przeciwległych stronach na wertykalnej osi góra–dół. Pierwsza wynosi, wywyższa, druga obala, poniża. Jeśli do tego momentu narracja praskiego kaznodziei nosiła charakter moralizatorski zdominowana argumentami religijnymi, to w dalszej kolejności Hus wchodził na grunt świata polityki i argumentów dyplomatycznych. Radził, aby wzorem księcia pokoju, wraz z królem Zygmuntem dążyć do pokoju, a gdyby król rzymski chciał coś uczynić zuchwale, król Polski winien zachować z pokorą umiar i opanowanie. Wszystko po to, aby nie przelać ponownie krwi chrześcijan i ich dusz nie narażać na niebezpieczeństwo²³. Hus sugerował chęć poznania Jagiełły osobiście, i tłumaczył to pożytkiem dla monarchii i jego własnej kaznodziejskiej misji²⁴. Nie jest wykluczone, jak sugeruje to literatura, że być może dlatego w konsekwencji tych słów pojechał potem do Polski Hieronim z Pragi²⁵. W jednym z ostatnich zdań listu Hus wzywał w 1 os. l.p. do zgody²⁶. List kończą życzenia pomyślności dla polskiego króla oraz Boskiej opieki.

Stanowisko Husa, jakie wyłania się z listu, wydaje się dość klarowne, choć oszczędne w słowach. Dotychczasowa literatura w tej mierze nie zachowuje jednolitego stanowiska

²¹ *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 7, Kraków 1999, s. 1334–1338; *Proskinesis*, w: *Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 3, Rom–Wien 1971, s. 462–465; M. Kunzler, *Prostration*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 7, Freiburg–Wien 1999 (III wyd.), s. 648; É. Bertaud, *Génuflexions et métanies*, w: *Dictionnaire de spiritualité et mystique. Doctrine et histoire*, t. 6, Paris 1967, s. 213–226; A. Witkowska, *Kulty pątnicze piętnastowiecznego Krakowa. Z badań nad miejską kulturą religijną*, Lublin 1984, s. 200; P. Mrozowski, *Kłęczenie w kulturze Zachodu średniowiecznego: gest ekspiacji – postawa modlitewna*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 95, 1988, nr 1, s. 46, 48. Podobne wyrażenie „post prostrationem Cruciferorum factam” w *Passionale* z rkpsu Biblioteki XX. Czartoryskich 3413 III, f. 64r będącej kompilacją *Złotej legendy* Jakuba z Voragine. Por.: Z. Budkowa, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Grunwaldu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, z. 8, Kraków 1961, s. 65, przyp. 32 z dyskusowaną atrybucją Stanisława ze Skarbimierza; R. M. Zawadzki, *Spuścizna pisarska Stanisława ze Skarbimierza*, Kraków 1979, s. 24, przyp. 4; St. Kuzmová, *Preaching Saint Stanislaus. Medieval Sermons on Saint Stanislaus of Cracow, His Image and Cult*, Warszawa 2013, s. 386–387.

²² „Non crediderunt superbi, quod paupertates, quorum ingrederetur humilis, decepti sunt, qui fiduciam in Ihesu domino principaliter non habuerunt! Quapropter, principes illustrissime, hec in vestre sapientie revolventes animo, tenete humilitatem, quia ipsa exalta”, *M. Jana Husi Korespondence a dokumenty*, nr 25, s. 87.

²³ „tendite ad pacem cum illustrissimo principe rege Sygismundo (...) Vestra tamen Maiestas temperamentum semper humilitatis tenete, ne effundatur sanguis christianorum iterum”, tamże, s. 87.

²⁴ „Opto iam (...) si sciverit ad profectum Vestre Maiestatis aut mee predicacionis quomodolibet provenire”, tamże, s. 87.

²⁵ Fr. Smahel, *Život a dílo Jeronýma Pražského. Zpráva o výzkumu*, Praha 2010, s. 61–67 (tu s. 63); J. Krzyżaniakowa, *Stanowisko polskiej elity intelektualnej wobec Jana Husa i husytyzmu – do roku 1420*, w: *Polskie echa husytyzmu. Materiały z konferencji naukowej Kłodzko, 27–28 września 1996*, red. St. Bylina, R. Gładkiewicz, Warszawa 1999, s. 53–56.

²⁶ „Ego autem, (...) cum toto populo non desinam graciosi omnium domini super concordia huius modi, ut ipsam dignaretur piissimus dominus concedere, humiliter invocare”, *M. Jana Husi Korespondence a dokumenty*, nr 25, s. 87.

i widzi w odpowiedzi Husa różne intencje. Hus jednoznacznie potępiał zakon krzyżacki, który stał się ofiarą własnej pychy i niedostatecznej wiary lub jej braku, zgubnej dla zakonu w skutkach. Teatr bitwy przeniósł na moralną arenę zmagania między cnotą – pokorą, a grzechem pychy, wynosząc Jagiełłę do grona najbardziej chrześcijańskich władców. Można zaryzykować sugestię, że przejęty zapewne z listu Jagiełły motyw dwóch mieczy, topiczny w piśmiennictwie grunwaldzkim, przelał szalę goryczy, i stał się dla Husa symbolem owej zgubnej dla braci zakonnych *superbiae*²⁷. Przestrzegwał jednak przed ponowieniem walk i wzywał do politycznej ugody przy stole rokowań z Zygmuntem Luksemburczykiem „ne effundatur sanguinis christianorum iterum et proveniat grande periculum animarum”²⁸. Wydaje się zatem, że zabieg propagandowy strony polskiej powiódł się, choć Hus nie poparł swego stanowiska argumentami reformatorskimi. Milczał o nich. Nie wykluczał króla rzymskiego Zygmunta Luksemburczyka z dalszej gry dyplomatycznej, choć ten prowadził politykę prokrzyżacką, niechętną Polsce z nieodległym projektem z 1392 r. m.in. rozbioru Polski²⁹. Nie urągał duchowieństwu, nie ubolewał nad stanem Kościoła, nie uderzał w tony narodowościowe. W tej ostatniej kwestii Sven Ekdahl dostrzegał jednak antykrzyżackie nastroje, jakie obecne były w pewnej części Czechów³⁰. Ewa Maleczyńska podkreślała z kolei przerażenie wojną i okrucieństwem, co wraz z wezwaniem do pokoju oceniała jako utopijną postawę Husa³¹.

Takie elementy pojawiają się otwarcie dopiero w drugim liście Husa z 11 czerwca 1412 r., kiedy zmieniła się pozycja praskiego mistrza w Pradze po jego wystąpieniu z czerwca 1412 r. przeciwko bulli odpustowej pap. Jana XXIII³². Już w pierwszym zdaniu listu Hus wyrażał wdzięczność i zadowolenie z powodu ugody zawartej między Jagiełłą a Zygmuntem Luksemburskim w Lubowli w marcu 1412 r.³³ Drugi list Husa to mały manifest poglądów reformatorskich praskiego mistrza, a szczególnie wezwanie do walki z symonią w Kościele, której wraz z zepsutym duchowieństwem „symoniacus, pomposus, luxuriosus et indomitus”, nie zaakceptuje nawet kosztem swojego życia³⁴. Nie ma w nim żadnej wzmianki o Grunwaldzie, choć można się domyślać, że wezwanie Jagiełły do podjęcia reformy było skutkiem wspomnianej ugody z Zygmuntem i nowej pogrunwaldzkiej pozycji władcy polskiego w Europie.

Na podstawie świadectw dwóch znanych dobrze w literaturze przedmiotu listów Husa wyłania się zatem pytanie, czy praski reformator wypowiedział się na temat stosunków polsko–krzyżackich także przy innych okazjach, wszak działalność Krzyżaków

²⁷ Zob. wyżej przyp. 10.

²⁸ M. Jana Husi *Korespondence a dokumenty*, nr 25, s. 87.

²⁹ Z. H. Nowak, *Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego*, s. 53; J. Grygiel, *Polska a Czechy*, s. 38.

³⁰ S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 141.

³¹ E. Maleczyńska, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, s. 319.

³² Ed.: M. Jana Husi *Korespondence a dokumenty*, nr 42, s. 122–123.

³³ „Magno consolatus sum gaudio, audiens quod vestra serenitas cum illustrissimo principe rege Sigismundo, disponente omnipotente Domino, concordavit”, tamże, s. 122. Por.: J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska*, s. 163–164.

³⁴ „Melius enim est michi mori, quam tante non obviare malicie, que me participem constitueret criminis et gehenne”, M. Jana Husi *Korespondence a dokumenty*, nr 42, s. 122–123. O wpływie Wiklefa „De simonia” oraz kazań na Husa zob.: A. Vidmanová, *Hus a Viklefovy Sermones super epistolas*, w: Angelus pacis. Sborník prací k počtě Noemi Rejchrtové, red. P. B. Kúrka, J. Pánek, M. Polívka, Praha 2008, s. 160, 164–165.

mogłaby się wydawać naturalną pożywką dla wielkiego kontestatora instytucji kościelnych jego czasów w tym przede wszystkim zakonnych?

Już stosunkowo dawno E. Maleczyńska zwróciła uwagę na wcześniejsze wypowiedzi Husa w jego kazaniach wygłoszonych w Kaplicy Betlejemskiej, ale ten wątek pozostał bez większego echa w historiografii³⁵. Hus był wszak niepoślednim, płomiennym kaznodzieją, choć przede wszystkim ideologiem, reformatorem, trybunem. Już w pierwszym liście do Jagiełły, wyraził życzenie, jak pamiętamy, aby ziściła się upragniona zgoda zarówno dla pomyślności panowania Jagiełły jak też dla efektywności kazań jego samego³⁶. Hus rozpoczął swoją działalność kaznodziejską w 1401 r. w kościele św. Michała w Pradze, a kazania w „Betlejem” zainaugurował w 1402 r. po rezygnacji w dniu 8.03.1402 r. Štěpána z Kolína, gdy z ustanowienia generalnego wikariusza Ojřra z Domanic i na żądanie Jana z Mühlheimu 14.03.1402 r. został rektorem kaplicy św. Niewińniętek, w języku potocznym zwanej „Betlém”³⁷. Jego cała spuścizna kaznodziejska liczy około 3000 kazań wyodrębnionych w dziewięciu kolekcjach. Dorobek kaznodziejski wraz z dotychczasowymi edycjami omówił ostatnio Thomas A. Fudge³⁸. Najwcześniejsza kolekcja 77 *Sermones de sanctis* pochodzi z lat 1401–1403 głoszona w kościele św. Michała w Pradze na Starym Mieście i w Kaplicy Betlejemskiej, wydana krytycznie przez Frantiska Šimka³⁹. Ostatnia zaś, to *Postylla* ukończona 27.10.1413 r. w Kozím Hrádku, która jest przeróbką „Kazań betlejemskich”, wydał ją Josef B. Jeschke⁴⁰. „Kazania betlejemskie” (tytuł nadany przez wydawcę, właściwy według brzmienia rękopisu Praha Národní knihovna České republiky, dawniej: Universitní knihovna, zw. inaczej Klementinum III B 20: „*Sermones per circulum anni de tempore et de sanctis et per totam quadragesimam epistole cum evangeliiis*”) zawierają w sumie 265 kazań wydanych krytycznie przez Václava Fjašhansa w 6–ciu tomach w latach 1938–1945 (dwa ostatnie w świetle edycji V. Fjašhansa niepewne z 1413 r.)⁴¹. Po-

³⁵ E. Maleczyńska, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, s. 318.

³⁶ M. Jana Husi *Korespondence a dokumenty*, nr 25, s. 87. Por.: Fr. Šmahel, *Jan Hus. Život a dílo*, Praha 2013, s. 98 oraz wyżej przyp. 24.

³⁷ Fr. Šmahel, *Jan Hus*, s. 48–50; tenże, *Husitská revoluce*, t. 2, Praha 1993, s. 210–214; A. Vidmanová, *Hus als Prediger*, „*Communio Viatorum*”, t. 19, 1976, s. 65–66; Th. A. Fudge, *Il predicatore di Jan Hus*, w: *Dizionario de Omiletica*, ed. M. Sodi, A. M. Triacca, Turin 1998, s. 684–688; St. Bylina, *Revolucja husycka. Przedświt i pierwsze lata*, Warszawa 2011, s. 32–39.

³⁸ Th. A. Fudge, „*Feel this! Jan Hus and the Preaching of Reformation*”, w: *The Bohemian Reformation and Religious Practice*, t. 4, red. Z. V. David, D. R. Holeton, Prague 2002, s. 107–126 oraz wcześniej Fr. M. Bartoš, *Dvě studie o husitských postilách*, „*Rozprawy Československé Akademie Věd. Řada Společenských Věd*”, Seš. 4, R. 65, Praha 1955, s. 11–12; Fr. M. Bartoš, P. Spunar, *Soupis pramenů k literární činnosti M. Jana Husa a M. Jeronýma Pražského*, Praha 1965; A. Vidmanová, *Husova tzv. Postilla De tempore (1408/9)*, „*Listy filologické*”, R. 94, číslo 1, 1971, s. 7–22; W. Bauman, *Die Literatur des Mittelalters in Böhmen. Deutsch–lateinisch–tschechische Literatur vom 10. bis zum 15. Jahrhundert*, München 1978 (*Veröffentlichungen des Collegium Carolinum*, 37), s. 224–229.

³⁹ *Mistr Jan Hus: Česká kázání sváteční*, ed. Fr. Šimek, Praha 1952.

⁴⁰ *Mistr Jan Hus, Postilla*, ed. J. B. Jeschke, Praha 1952.

⁴¹ [*Magistri Io. Hus*] *Sermones in capella Bethlehem 1410–1411*, ed. V. Flajšhans, *Sitzungsberichte der Königlich–Böhmischen Gesellschaft der Wissenschaften*, t. 3, 1938, s. 1–114; t. 1, 1939, s. 1–266; t. 1, 1940, s. 1–260; t. 1, 1941, s. 1–352; t. 1, 1943, s. 1–158; t. 3, 1945, s. 1–212; *Indices*, Prag 1947. Por.: Fr. M. Bartoš, *Problem Husových tzv. Betlemských kázání*, w: *Husův sborník. Soubor prací k 550. výročí M. Jana Husa*, red. R. Řičan, Praha 1966, s. 42–47; tenże, *O Husovu kazatelskou metodu*, „*Jihočeský sborník historický*”, t. 11, 1938, s. 107–108; E. Kamínková, *Husova Betlémská kázání a jejich dvě recenze*, Praha 1963 (*Acta Universitatis carolinae, philosophica et historica*, 1963/Monographia, 2).

nieważ kolekcja ta pochodzi z lat 1410–1411, wpisuje się w najbardziej interesujący nas moment pogrunwaldzki⁴².

Kwerenda w grupie „Kazań betlejemskich” nie przyniosła bogatego materiału dowodowego, ale istotnie w jednym z kazań (nr XXVIII): In Feria quinta, datowanym według wydawcy na 11.12.1410 r., Hus nawiązywał do konfliktu polsko–krzyżackiego⁴³. Mamy zatem do czynienia z wypowiedzią niemal z tego samego czasu, co analizowany wyżej pierwszy list Husa do Jagielly, który mógł pochodzić także z grudnia 1410 r. Porównanie tych dwóch wypowiedzi narzuca się samo przez się. Kazanie nr XXVIII trzeba rozpatrywać jako część cyklu kilkunastu kazań (nr-y: XVIII–XXIX) In feria quarta oraz In feria quinta z verbum thematum z Listu św. Pawła do Rzymian 13,13: „sicut in die honeste ambulemus non in comesationibus et ebrietatibus non in cubilibus et inpudiciis non in contentione et aemulatione” („Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości”) wygłoszonych 10–11. 12. 1410 r. w ramach dłuższej kaznodziejskiej wykładni siedmiu grzechów głównych⁴⁴. W interesującej nas części Husa potępiał lubieżność, kłótnie i niezgodę. Każde z wymienionych kazań jest odrębnym komentarzem do kolejnego fragmentu cytowanej wyżej epistoły św. Pawła. Mamy zatem do czynienia z częścią długiego kaznodziejskiego adwentowego cyklu nauczania Jana Husa w Kaplicy Betlejemskiej o pokutnym wydzwisku, poświęconego wykładni siedmiu grzechów głównych, a więc nauce o rudymentach wiary, moralności i etyki chrześcijańskiej⁴⁵.

Kazanie nr XXVIII poprzedza pytanie „Quare luxuria debet vitari?” i jest to komentarz do fragmentu Listu św. Pawła do Rzymian 13,13 „non in cubilibus...” podstawy kazania, po którym następuje bardzo krótki kolejny komentarz do słów „et inpudiciis...”. Dopiero po niej następuje długi wywód do słów: „non in contentione...” a następnie w kolejnym kazaniu nr XXIX do słów: „et aemulatione...”⁴⁶.

Jak łatwo się domyślać, interesująca nas wzmianka o konflikcie polsko–krzyżackim mieści się w części kazania nr XXVIII z komentarzem do słów: „non in contentione...”

⁴² W edycji V. Flajshansa kolekcję rozpoczyna *Sermo I: In die Omnium Sanctorum*, ed. [Magistri Io. Hus] *Sermones in capella Bethlehem 1410–1411*, wyd. V. Flajshans, Sitzungsberichte der Königlich–Böhmischen Gesellschaft der Wissenschaften, t. 3, 1938, s. 3–8), które według datacji wydawcy pochodzi z 1.XI.1410 r., jednak po korekcie kolejności porządku kazań zgodnym z kalendarzem liturgicznym, jaką przed laty zaproponował B. Ryba, *Kronologii Husových Betlémských kázání*, „Listy Filologické”, R. 88, číslo 2, 1965, s. 142–146, i przeniesieniu kazań początkowych z numerami I–XV na koniec kolekcji wraz z jednoczesnym przyporządkowaniem ich do 1411 roku, kolekcję rozpoczyna *Sermo XVI: 1^a dominica in adventu*, ed. [Magistri Io. Hus] *Sermones in capella Bethlehem 1410–1411*, wyd. V. Flajshans, Sitzungsberichte der Königlich–Böhmischen Gesellschaft der Wissenschaften, t. 3, 1938, s. 98–102, datowane przez wydawcę na 30.XI.1410 r. Na temat datacji poszczególnych kazań polemizował już V. Novotný, *Betlémská (t.ř.) kázání a jejich české glosy*, „Sborník filologický ČA”, t. 7, 1922, s. 128–166.

⁴³ Jan Hus, *Sermo XXVIII: [Feria 5^a]*, ed. [Magistri Io. Hus] *Sermones in capella Bethlehem 1410–1411*, wyd. V. Flajshans, Sitzungsberichte der Königlich–Böhmischen Gesellschaft der Wissenschaften, t. 3, 1938, s. 45–54.

⁴⁴ Tegoż, *Sermo XVIII–XXIX*, tamże, s. 3–59.

⁴⁵ O historii tej jednostki katechizmowej zob. ostatnio: C. Casagrande, S. Vecchio, *Histoire des péchés capitaux au Moyen Âge*, Paris 2003, s. 275–337; H. Johnson, „The Hard Bed of the Cross”: Good Friday Preaching and the Seven Deadly Sins, w: *The Seven Deadly Sins: From Communities to Individuals*, red. R. Newhauser, Leiden 2007, s. 129–144.

⁴⁶ Jan Hus, *Sermo XXVIII: [Feria 5^a]*, s. 45–55.

(„nie w kłótni...”). Jest to długi wykład z moralizatorską krytyką sporów, kłótni i wojny w ogólności, którego podstawą jest wykładnia gniewu (ira), trzeciego z siedmiu grzechów głównych⁴⁷.

Wybrany fragment kazania nr XXVIII z verbum thematum z Listy św. Pawła do Rz. 13, 13: „Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni (podkreślenie K.B.) i zazdrości” przywołał u kaznodziei betlejemskiego pamięć o niedawnym konflikcie polsko–krzyżackim jako przykład, w typie preexemplum niezgody i sporów. Św. Paweł pouczał Rzymian, aby nie sprzeczała się, albowiem, gdy są skłóceni, na koniec zwykle na tym tracą, przypominał kaznodzieja na wstępie. Hus nawiązywał do historii Rzymu, albowiem Rzymianie, którzy wprzód dominowali w świecie, zostali ostatecznie całkowicie zniszczeni (totaliter sunt annihilati)⁴⁸. Rzymianie nie trzymali się tej zasady, przeciwnie jeden drugiego chętnie utopiłby w łyżce. Hus sugerował, że podobny nakaz powstrzymywania się przed sporami tyczy się także Prażan, gdyby tylko zechcieli to pojąć. Widziałeś, jak ‚rozwijają się’ ludzie? Zawsze jednak z powodu swarów ‚zwijają się’ (tu gra słów: cresco i minuo). I ponownie przykład Rzymu wywołał obraz destrukcji, kiedy pierwszy eksces spowodował wyłom, drugi eksces, drugi wyłom, trzeci eksces, trzeci wyłom, „az y vtecze zdomu” (tu wtrącona glosa po staroczesku)⁴⁹. Ostatecznie swarliwy człowiek zwykle chce zwyciężać krzykiem i okazać to innym, co ostatecznie prowadzi do pychy, albowiem wynosi się w ten sposób nad innymi. Ze sporów i kłótni, których źródłem są zwykle słowa, wyrasta cała gama innych grzechów: pycha, chciwość, napaść, morderstwa i inne szkody. Hus z ubolewaniem dodawał, że tak właśnie stało się teraz między walczącymi ze sobą Krzyżakami a Polakami, którzy z powodu chciwości wpieryw popadli w konflikt, a potem padli w bitwie⁵⁰. Na poparcie swoich słów Hus powołał autorytet Katona, autora „Dystychów moralnych” (Disticha Catonis), znany w średniowiecznych szkołach podręcznik, podstawową lekturę pełną złotych myśli, pouczeń i maksym: „Adversus notum noli contendere verbis: Lis minimis verbis interdum maxima crescit”⁵¹. Jedno słowo prowadzi do „rumor magnus”, jedno słowo potrafi zniszczyć całe królestwo, pouczał Hus⁵². W dalszej kolejności odpowiadała na fundamentalne pytania: „Utrum omnis contencio

⁴⁷ C. Casagrande, S. Vecchio, *Histoire des péchés capitaux au Moyen Âge*, s. 93–125.

⁴⁸ Jan Hus, *Sermo XXVIII: [Feria 5a]*, s. 49.

⁴⁹ „Romani non tenent hoc, nam unus alium in coeliari libenter mergeret (...) Vide, si crescunt homines? Sed semper minuuntur propter contencionem, ut patet in diversis regionibus. Nam patet Rome: propter unum excessum faciunt sibi unum foramen; propter secundum – secundum foramen; propter tertium – tertium foramen az y vtecze zdomu”, Tamże, s. 49.

⁵⁰ „Sed tamen dico, quod... procedunt ex verbis: nam ex contencionibus omnia mala superbia, avaricia et contencio simul incidentes procedunt: homicidia, dampna et multa alia etc. ut patet de nunc contententibus Prutenis et Polonis, qui pro avaricia primum contententes demum in gwerram sunt delapsi”, Tamże, s. 49.

⁵¹ Tamże, s. 49–50. Ed. L. Zatočil, *Cato a Facetus*, Brünn 1952, s. 229–237. Por.: P. Kesting, ‘Cato’, w: *Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon*, t. 1, Berlin–New York 1978, kol. 1192–1196; M. Mejor, *Kanon lektur i komentarze w polskim szkolnictwie XIV–XV wieku*, w: *Septem artes w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej*, red. T. Michałowska, Wrocław 2007, s. 144; A. Dąbrówka, *Treści religijne w średniowiecznych podręcznikach i lekturach szkolnych*, w: *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*. T. 1. Struktury kościelno–polityczne, red. H. Manikowska, W. Brojer, Warszawa 2008, s. 482–483.

⁵² „Nam ex verbo unico quandoque procedit rumor magnus et pro uno verbo regnum quandoque totum corrui”, Jan Hus, *Sermo XXVIII: [Feria 5^a]*, s. 49–50.

est peccatum?” oraz „Quare non debemus contendere?” Za Augustynem przypominał o diabelskich korzeniach swarów między ludźmi, albowiem „Nichil similibus est actibus dyaboli quam contendere”, a ci co prowadzą spory, są sługami diabła nie Boga⁵³.

Hus zalecał zatem dążenie do zgody i w pierwszej kolejności przypominał o tym świeckim księżętom, albowiem w jego opinii „melior est concordia, quam victoria”⁵⁴. Zgoda bowiem czyni z nieprzyjaciół, przyjaciół i uśmierza wzajemne szkody, które zwykle są powodem grzechu, a szczególnie pychy. Pycha zaś pojawia się częściej wśród zwycięzców. Zwycięzcy ponadto zwykle szukają zemsty na zwyciężonych, dodawał kaznodzieja „betlejemski”. Prawdziwymi synami Boga są ci, co szukają zgody i dążą do pokoju⁵⁵. Stawiając na szali zgodę i wiktoryę, potępiał zwycięstwo. Zgoda dokonuje się bez strat i krzywd, a zwycięstwo jest zawsze następstwem bitwy, szkód i wielu grzechów⁵⁶. Hus nie miał wątpliwości, że podobnie stało się niedawno w sporze między Krzyżakami a Polakami, skoro na polu bitwy padło tyle samo wierzchowców, co ludzi. Mało tego, stało się to z pychy i prowokacji jednej strony przeciwko drugiej, wykladał⁵⁷.

Postawa Husa wobec konfliktu krzyżackiego w powołanym kazaniu, w którym predykant dwukrotnie powracał do Grunwaldu, nie jest obojętna, ale tylko na gruncie moralnym. To moralizatorski krzyk przeciwko wojnie, śmierci, zabijaniu, których matką jest zwykle pycha, chciwość i niechęć do zgody. Hus nie cenił zwycięstwa, bo jest ono zwykle okupione przelewem krwi i przelewem nie kończy, lecz często prowokuje do zemsty. Nie stanął po żadnej ze stron. W jego kazaniu brak entuzjazmu, podziwu i szacunku dla zwycięstwa, a jest pogarda wojny i zabijania.

Taki wydzwięk kazania skłania do porównań z listem do władcy polskiego, tym bardziej, że obydwa pisma pochodzą niemal z tego samego okresu. Trudno jednak wskazać na kolejność, gdyż nie znamy faktycznej daty redakcji pierwszego listu Husa. Już dawniejsza literatura wskazywała jednak, że kazanie jest wcześniejsze, co implikowało interpretację, że Hus nie był jeszcze dostatecznie poinformowany o stosunkach polsko-krzyżackich, a dopiero przybycie Onesza z Górk z wieścią o wiktorii zmieniło jego poglądy czytelne w treści listu⁵⁸.

W każdym razie różnice w narracji są oczywiste, ale powody są złożone i nie prowadzą do łatwych wniosków. Możemy oczywiście konstatować, że w kazaniu Hus jest moralizatorem, kaznodzieją, nauczycielem, chrześcijaninem, który porzuca polityczną kurtuazję i poprawność i trzyma się rudymetów wiary. W treści listu do Jagiełły Hus

⁵³ Tamże, s. 50.

⁵⁴ Tamże, s. 51.

⁵⁵ „Nam si fit concordia, tunc duo inimici boni erunt amici sine utriusque offensione partis, ubi eciam multa peccata precaverunt et specialiter superbia, quam victores habent frequenter. Et eciam, quia alia pars quasi in eternam victoriam contra partem vincentem accenditur, querens semper vindictam”, Tamże, s. 51–52.

⁵⁶ „Nam sc. concordia maius est quam victoria – et hoc pertinet ad dominos et reges. Nam amici erunt habentes concordiam utriusque sine dampno et sine lesione, sed victoria fit cum strage et cum dampnis et multis peccatis, ut patet in Polonia et Prussia”, Tamże, s. 52.

⁵⁷ „equi multi perempti sunt et tunc quanti homines etc! Et fit hoc cum superbia et fit provocacio unius partis contra aliam etc”, Tamże, s. 52. O pobitewnych wrażeniach i widoku poległych ludzi i koni K. Kwiatkowski, *The first impressions in Prussia after the defeat of the Teutonic Order in the battle of Grunwald*, „Zapiski Historyczne”, t. 75, 2010, z. 2, s. 42.

⁵⁸ J. Mikulka, *Mistr Jan Hus a Polsko*, s. 122.

jawi się jako polityk, dyplomata. W liście pisze do monarchy, w kazaniu każe do zwykłych wiernych.

Czy taka interpretacja jest wystarczająca? Z pewnością nie jest, choć oczywiście nie możemy całkowicie wykluczyć powodów moralizatorskich. Już J. Mikulka domyślał się, że w kazaniu nr XXVIII z 11.12.1410 r. Hus postrzegwał konflikt jako spór świecki⁵⁹. Postawa Husa musiała ewoluować pod wpływem wielkiej polityki, której był aktywnym uczestnikiem, i od której był zależny. Polityka czytelną jest jednak przede wszystkim w liście do Jagiełły.

W obydwu pismach brak jednak jakichkolwiek elementów myśli reformatorskiej, ale znajdziemy ją jako ideowe narzędzie skierowane przeciwko Krzyżakom w innych kazaniach i pismach Husa, na które zwrócił już uwagę J. Mikulka.

W dwóch kolejnych kazaniach cyklu betlejemskiego padały aluzje i bezpośrednie zarzuty o łamanie posłannictwa, jaką była misja chrystianizacji na rzecz świeckiej sławy, zysku i majątków. Hus nie wymieniał wprost rycerzy krzyżackich. W kazaniu nr LXXXIV z 7.03.1411 r., które jest komentarzem do 1 Listu św. Pawła do Tesaloniczan 5, 21–22: „Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie. Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła”, uczynił tylko delikatną aluzję, że nie są dobrymi chrześcijanami ci, którzy dla korzyści materialnych łupią pogan, choć oni niczym im nie zagrażają. Nie podzielał radykalnego rozdziału między kacerzami, poganami i Żydami, i nie zaważał się nazwać ich bliźnimi. Przypomniawszy podanie o Samarytaninie, który będąc poganinem zachował się jak bliźni i ofiary rabusiów otoczył miłosierdziem (Łk 10,30–37)⁶⁰.

Ten sam zarzut powracał w kolejnym kazaniu nr LXXXVI z 8.03.1411 r. o hipokryzji tych, co walczą z poganami, ale sami nie przewyżczyli w swoich sercach grzechów i lubieżności. W ten sposób pokazują, że sami są raczej poganami niż chrześcijanami, albowiem „gentiliter viventes”, nie chcą poznać Boga, choć wyznają go słowem, ale czynem faktycznie negują⁶¹.

Bardziej otwarcie wypowiedział się w kolejnym kazaniu nr XXXVI z 21.12.1410 r., w komentarzu do słów św. Jana Chrzyciela, który w odpowiedzi na pytanie żołnierzy, co mają czynić, aby się nawrócić, rzekł: „Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzesławajcie na swoim żołdzie” (Łk 3,14), aczkolwiek możemy się

⁵⁹ Tamże, s. 122.

⁶⁰ „sed semper quod bonum est, sectamini in invicem, sc. ad fideles christianos, et eciam ad omnes, eciam infideles, Iudeos et gentiles. Nam non sunt boni Christiani, qui paganos ipsis non nocentes pro diviciis volunt spoliare, cum Christus eciam sanguinem suum pro ipsis fudit, quia sunt proximi nostri. Nam Christus hoc probans dedit exemplum de Levita et sacerdote [Luce 10^o], qui proximi fuerunt vulnerati ad Iericho descendentes et tamen Samaritanus paganus est per Christum magis [per Christum] proximus esse ostensus illi homini, cui misericordiam fecit”, Jan Hus, *Sermo LXXXIV: Sabbato post Invoc.* (7.03.1411), w: [Magistri Io. Hus] *Sermones in capella Bethlehem 1410–1411*, ed. V. Flajšhans, t. 1, 1940, s. 55. Interesujące, czy w słowach Husa pobrzmiewa echo toczącego się sporu prawnego polsko-krzyżackiego o prawo użycia pogan we własnej obronie i o wojnie sprawiedliwej? Por.: J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska*, s. 146 nn.; St. Wielgus, *Polska średniowieczna doktryna ius gentium*, Lublin 1996, s. 42 nn.; S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 113 nn.; M. Jučas, *Grunwald 1410*, s. 233–248.

⁶¹ „Et ergo, qui volunt paganos expugnare et non expugnant luxuriam et peccata de corde, in veritate soli sunt gentes, quia gentiliter viventes, et non noscunt Deum, quamvis voce [se] Deum confitentur, factis tamen negant”, Jan Hus, *Sermo LXXXVI: Dom. Reminiscere, epist.* (8.03.1411), w: [Magistri Io. Hus] *Sermones in capella Bethlehem 1410–1411*, ed. V. Flajšhans, t. 1, 1940, s. 66.

tylko domyślać, że miał tu na myśli m.in. Krzyżaków. W komentarzu Hus przyznawał, że tak wypada czynić świętym i rycerzom. Ci bowiem mają te zasady wypisane na swoich srebrnych lub złotych pasach (bandoletach) – „lege et tene opere et eris beatus”. Są jednak tacy, co czynią odwrotnie, wówczas przypominają krzyżowca (crucifer), który znak krzyża nosi na sobie, ale nie wypełnia nakazanej reguły zakonnej. Ci zatem, którzy przyjmują regułę, ale jej nie wypełniają, podobni są do zakonnika i rycerza krzyżowego, którzy żyją niegodnie. Kim zatem jest ten, który pobożnością obnosi się tylko na zewnątrz, na swoich płaszczach, „aczit na srdczy”, pyta prześmiewczo Hus, co kopista (autor?) podkreślił zachowując w końcu zdania głosę staroczeską?⁶²

Nie ma wątpliwości, że podobne połajanki o bardziej uniwersalnym wydźwięku znajdziemy w innych, nie tylko kaznodziejskich tekstach Jana Husa, w których m.in. wyraźnie nie aprobował przemocy wojennej, a zagraniczne wyprawy („jezdie na daleká pobitie”) rycerstwa nazywał zbytecznym marnotrawstwem i wielkim błaznowaniem⁶³.

To pozostałe piśmiennictwo Jana Husa oraz inne kolekcje kaznodziejskie godne są gruntownej analizy w odrębnym opracowaniu przy wykorzystaniu dzisiejszego stanu badań, a szczególnie dorobku studiów sermunistycznych⁶⁴. Dotyczy to także ponownienia edycji samych „Kazań betlejemskich”, do której, poza wspomnianymi wyżej uwagami nad dacją kazań, wielokrotnie już podnoszono zastrzeżenia natury metodycznej i edytorskiej. Przede wszystkim obydwa rękopisy niezależne od siebie (Pražská Národní knihovna III B 20 z II ćw. XV w.; Pražská Knihovna Národního Muzea XVI F 4 z I ćw. XV w.), na których oparł edycję V. Flajšhans, są sporządzone techniką reportatio z jednoczesnym tłumaczeniem na łacinę, i różnią się zasadniczo w wielu miejscach⁶⁵. Eva Kámínková, która poświęciła tej problematyce odrębną publikację i porównała redakcję oraz słownictwo obydwu rękopisów, podkreślała, że obydwie redakcje zostały zredagowane dla dwóch różnych audytoriów o różnym pochodzeniu

⁶² „Interrogabant autem eum et milites), i.e. publice rei protectores: <Quid faciemus et nos?> Respondit eis dicens: <Neminem concuciatis aut calumnia faciat (..) tenentes primum precepta Dei. Et ista tenentes erunt sancti domini et milites. Inscrubentur ista in cingulo tuo argenteo vel auro – et lege et tene opere et eris beatus; alias eris sicut crucifer portans cruceam suam et non tenens realiter debitam sibi institutam. Si ergo eam legem detulerint scriptam et non ipsam impleverint opere, similes sunt monachis et cruciferis, male viventibus, quid id, quod extrinsecus sanctitatis ostendant in cappa aczit na srdczy?”, tenże, *Sermo XXXVI: 4a Dominica in adventu* (21.12.1410), ed. tamże, t. 1, 1939, s. 107.

⁶³ „a bojovníci jsú obecne cti žadisti, ani pro tu jezdie na daleká pobitie, pro tu peníze marně tratie, pro tu sě pasují na rytieřstvie, aby sě nad jiné zlatem blyšťeli (...) Věrně veliké bláznovstvie”, Jan Hus, *Výklad desatera božieho prikázanie*, Kap. 46, E, ed. Mistra Jana Husi sebrané spisy české, wyd. K. J. Erben, Díl I, Praha 1865, s. 162. Por.: J. Mikulka, *Mistr Jan Hus a Polsko*, s. 121 czytał w tym fragmencie potępienie chrystianizacji siłą w wyprawach przeciwko poganom, co jednak biorąc pod uwagę uniwersalny wydźwięk wykładu, może być tylko domysłem.

⁶⁴ Wymienił J. Mikulka (tamże, s. 121, przyp. 37–40): „Proti osmi doktorům”; „Česká postilla”; „Postylla <De obedientia>”; „Proti knězi kuchmistrovi”; „Proti Rokycanským”; „O svatokupectvi”.

⁶⁵ Technika reportatio jest przedmiotem otwartej debaty naukowej nie tylko ze względu na sposób wykonywania zapisu, lecz przede wszystkim relacji między różnymi wersjami tekstów reportowanych i niereportowanych oraz rodzących się pytań o atrybucję, wiarygodność przekazu, transmisję i cyrkulację tekstów kazań. Por.: L. Meier, *Über den Zeugniswert der „Reportatio”*, „Archiv für Kulturgeschichte”, t. 36, 1954, s. 1–8; G. Müller, *La „Reportatio”*, „Salesianum”, t. 21, 1959, s. 647–659; R. Rusconi, *Reportatio*, „Medioevo e Rinascimento”, t. 3, 1989, s. 7–36 (gl., s. 17); J. Hamesse, *La méthode du travail des reportateurs*, tamże, s. 51–68; M. B. Parkes, *Tachygraphy in the Middle Ages. Writing Techniques Employed for <<Reportationes>> of Lectures and Sermons*, tamże, s. 159–169; N. Bériou, *La reportation des sermons parisiens à la fin du XIII^e siècle*, tamże, s. 87–124; tejsze, N. Bériou, *Latin and the vernacular. Some remarks about sermons delivered on Good Friday during the Thirteenth Century*, w: *Die deutsche Predigt im Mittelalter. Internationales Symposium am Fachbereich Germanistik der Freien Universität Berlin vom 3.–6. Oktober 1989*, red. V. Mertens, H.–J. Schiewer, Tübingen 1992, s. 270.

społecznym (plebejskim i miejskim) i różniących się stosunkiem do poglądów Husa⁶⁶. Różnice dostrzegła także w interesującym nas fragmencie kazania nr XXVIII z aluzją do Grunwaldu, albowiem w rękopisie Praha Národní knihovna III B 20 fragment o walce między Polakami a Krzyżakami został wprowadzony na początku kazania jako przykład, o czym chrześcijanie wiodą spory. W drugim rękopisie Praha Knihovna Národního Muzea XVI F czytamy o tym w innym miejscu kazania dopiero przy wykładzie słów „beati pacifici” wraz z wezwaniem do zgody adresowanej do świeckiego duchowieństwa⁶⁷. V. Flajšhans przyjął w edycji za podstawę rękopis starszy Praha Knihovna Národního Muzea XVI F, ale jego sposób kolacjonowania polegał na prostym łączeniu obydwu kopii, w ten sposób, że do fragmentów, które różniły się od podstawy wydania, dołączał odpowiedni fragment z drugiego rękopisu i zamykał go w nawiasach {}⁶⁸. W ten sposób łącząc zwykle dwie wersje, tworzył nową wspólną narrację. Charakterystyczne i godne przytoczenia są słowa wypowiedziane przez Anežkę Vidmanovą: „hat Flajšhans in seiner Ausgabe zwei verschiedene Fassungen zweier Handschriften vermischt, so dass eigentlich eine neue Arbeit entstanden ist”⁶⁹. Sam zresztą V. Flajšhans, gdy wyjaśniał tytuł kolekcji, przyznawał w podobnym tonie, a jego słowa można odnieść do całości wykonanej pracy edytorskiej: „nie są to prace Husa ani jego wydanie, są to wprawdzie jego słowa, jednak w żadnym razie nie takie, jak je napisał lub zaaprobował, lecz takie jak je później słyszeli jego słuchacze”⁷⁰. Inaczej i z dzisiejszej perspektywy studiów sermonistycznych ujął to Zdeněk Uhlíř. „Můžeme se domnívat, že Husova kázání vůbec nebyla pronesena tak, jak byla zaznamenána. Kromě Sermones in Bethlehem, kde se jedná o různé zápisy posluchačů, máme pravděpodobně co do činění s opisy a replikami jeho příprav, nikoli s literárními zpracováními, resp. jejich recenzemi či adaptacemi”⁷¹.

Nie możemy o tym zapominać posługując się wydaniem V. Flajšhansa, które jest imponującym przedsięwzięciem edytorskim swoich czasów, ale dziś już wymaga wielu korekt i ponowienia prac edytorskich. Jest to bowiem najważniejsza kolekcja kaznodziejska w dorobku praskiego mistrza – głoszona w kolebce czeskiej reformy, gdzie narodziła

⁶⁶ E. Kamínková, *Husova Betlémská kázání*, s. 9, 24–25 oraz A. Vidmanova, *Hus als Prediger*, s. 77–78; polemicznie Fr. M. Bartoš, *Problem Husových tzv. Betlémských kazání*, 42 nn.

⁶⁷ E. Kamínková, *Husova Betlémská kázání*, s. 24.

⁶⁸ Tamże, s. 9.

⁶⁹ A. Vidmanova, *Hus als Prediger*, s. 77.

⁷⁰ [Magistri Io. Hus] *Sermones in capella Bethlehem 1410–1411*, ed. V. Flajšhans, *Sitzungsberichte der Königlich-Böhmischen Gesellschaft der Wissenschaften*, t. 3, 1938, s. s. VIII. Por.: A. Vidmanova, *Hus als Prediger*, s. 77.

⁷¹ Z. Uhlíř, *Středověké kazatelství v českých zemích: nástin problematiky*, „Almanach Historický”, t. 7, 2005, s. 85 oraz tamże kolejna uwaga: „Je zřejmé, že Jan Hus nebyl teologem v pravém smyslu, byl spíše ideologem, který se v rámci své kazatelské činnosti stával propagandistou a agitátorem. Jeho reformátorská touha předbíhala rozum a brala jen malý ohled na skutečnost. Minimální snaha o to, aby svým kázáním dodal jasněji komunikovatelnou formu, vedla nejenom jasněmu rozrušení komunikačního diskursu (jakožto kanálu udržujícího informaci nezměněnou), ale také k popření možnosti komunikačního dialogu (jakožto kanálu, v němž dochází k cílené, tj. vědomé proměně informace). Důsledkem bylo – vzhledem k jeho intenzivnímu působení a širokému záběru a z toho plynoucí obrovské popularitě – nejprve zkratové myšlení a pak i zkratové jednání. V souvislosti s Husovou kazatelskou činností a jejím písemným zaznamenáním tak pro studium dějin kazatelství vyvstává kruciólní otázka přenosu, transformace a deformace idejí. Zvládnout ji bude možno pouze tehdy, porozumíme-li rukopisným pramenům v intencích hromadného jevu.”

się idea kazania jako narzędzia reformy, wpisana m.in. w treść aktu fundacyjnego Kaplicy Betlejemskiej, o czym świadczy sama jej nazwa (z hebr. „bet lechem” – domus panis – dom chleba)⁷² – ale pozostająca w cieniu studiów nad pismami polemicznymi Husa.

Jan Hus był przede wszystkim reformatorem, ideologiem i kaznodzieją. W okresie pogrunwaldzkim jego moralizatorstwo ubierał w argumenty reformatorskie, a w ramach ostrej i bezpardonowej krytyki duchowieństwa nie pomijał zakonu, pozostając lojalnym Czechem solidarnym z własnym środowiskiem. W jednym ze swoich listów z początku 1411 r. (luty–marzec) do pewnego nieznanego z imienia księdza nie zawahał się podzielić pogłoską jakoby pokonani Krzyżacy, teraz słudzy Polski na wsze czasy, podpisali układ z monarchą polskim, i na jego mocy dać mają 300 zbrojnych, aby następnie wspólnie napaść na Czechy⁷³. Hus miał w tym miejscu zapewne na myśli I pokój toruński (1.02.1411 r.), którego postanowienia, jak wiemy, nie zakładały takich planów⁷⁴.

Czy te antykrzyżackie połajanki Husa były jednym ze skutków wiktorii grunwaldzkiej, czy naturalnym rozwojem jego myśli o naprawie Kościoła, kontestacji i krytyki pobożności, pozostaje pytaniem do dalszych rozstrzygnięć?

⁷² Por.: K. Bracha, „Semen est verbum Dei.” *Postylla Carcer animae przypisywana Janowi Szczeknie*, w: *Amoenitates vel lepores philologiae*, red. R. Laskowski, R. Mazurkiewicz, Kraków 2007, s. 61–71.

⁷³ „Rex Polonie, quia humiliter processit, victoriam habet, quia iam concordia facta est, et communiter dicitur, quod debent Pruteni perpetuis temporibus servire Regi Polonie cum trecentis lanceis contra quemvis hominem in regno (?) Boemie”, ed. M. Jana Husi *Korespondence a dokumenty*, nr 27, s. 88. Por.: J. Mikulka, *Mistr Jan Hus a Polsko*, s. 123. Wbrew stanowisku wyrażonego w tym miejscu przez E. Maleczyńską, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, s. 318, przyp. 142 o przypisywaniu przez Mikulkę zbyt dużej uwagi do tych słów Husa, w interesującym nas kontekście to bardzo istotny fragment wypowiedzi Husa. Mikulka zaznacza jednocześnie, że ta wypowiedź zachowała się tylko w jednej kopii rkpsu Kapituły Boleslavské C 132, f. 158v–159r, i jest to odczyt odtworzony z ratury. Rzeczywiste negocjacje na ten temat miały miejsce dopiero w 1430 r. po spustoszeniu przez husytów Śląska. Por.: A. Szweda, *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z zakonem krzyżackim w Prusach w latach 1386–1454*, Toruń 2009, s. 155, 199, 343–344; J. Nikodem, *Polska i Litwa wobec husyckich Czech w latach 1420–1433*, Poznań 2004, s. 363–364.

⁷⁴ Ed. *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, wyd. A. Lewicki, t. II, Kraków 1891, nr 35, s. 39–43; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. 2, t. II, Posnaniae 1892, nr 66, s. 461–464. Por.: S. M. Kuczyński, *Wielka wojna*, s. 530–535; S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybkowski, *Wojna Polski i Litwy*, s. 712–716.